

Relacyjny model kompetencji cyfrowych i jego implikacje metodologiczne

Justyna Jasiewicz

Czym jest oglądanie serialu w serwisie Netflix na ekranie smartfona podczas podróży autobusem? Czy jest to oglądanie telewizji, czy może korzystanie z internetu? Czy poznawanie historii obrazów i życiorysów ich twórców za pośrednictwem aplikacji DailyArt jest udziałem w kulturze? I wreszcie – jak badać kompetencje cyfrowe, czyli umiejętności warunkujące wykonywanie tych i wielu innych czynności za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych (ang. *information and communication technologies*, ICT)?

Te i inne pytania towarzyszą badaczom użytkowników nowych mediów od lat. Ich źródła, jak się wydaje, można szukać w uprawomocnieniu badań nad codziennymi praktykami medialnymi, które w latach 60. XX w. postulowali badacze z Centre for Contemporary Cultural Studies w Birmingham. Kulturaliści, jak ich nazywano, analizujący związki pomiędzy mediami a kulturą popularną, nalegali, by traktować tę drugą jako pełnoprawny obiekt badań i rozważać jej wytwory w naturalnym społecznym otoczeniu¹. Obecnie zmiany w postrzeganiu

niui kultury zachodzące w takt popularyzacji nowych mediów są tak zaawansowane, że możemy mówić o kryzysie klasycznego postrzegania kultury. Wiąże się go z zanikiem dychotomicznego podziału na twórców i odbiorców kultury, rozmyciem roli państwa narodowego w zglobalizowanym świecie oraz odejściem od koncepcji kultury zakładającej wykorzystanie wskaźników ilościowych do pomiaru uczestnictwa w kulturze². Sam obszar badań użytkowników nowych mediów jest ogromny, a specyfika mediów cyfrowych sprawia, że podlega on nieustannemu rozszerzaniu: „Media, nowe media, a także tradycyjne media znajdują się aktualnie na etapie zmiany, która ma postać kontynuacji i trwa przez cały czas. Żadne z mediów nie jest wyłączone z tego dynamicznie toczącego się procesu”³.

W niniejszym artykule zostaną rozważone kwestie związane z niewielkim jedynie wycinkiem cyfrowej rzeczywistości, czyli problemem kompetencji cyfrowych. Zagadnienie to jest ważne nie tylko w kontekście badań nowych mediów, ale również w perspektywie polityki edukacyjnej i kulturalnej. Kompetencje cyfro-

¹ M. Lisowska-Magdziarz, *Metodologia badań nad mediami – nurty, kierunki, koncepcje, nowe wyzwania*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 2, s. 36.

² B. Walczak, M. Jewdokimow, F. Pazderski, *Uczestnictwo w kulturze na obszarach wiejskich w świetle wyników badania ilościowego – wstępne wnioski*, Warszawa, 2016, s. 5.

³ T. Sasińska-Klas, *Swoistość zjawisk w komunikacji medialnej i problemy*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 1, s. 13.

we stanowią przedmiot zainteresowań badaczy od momentu upowszechnienia urządzeń technologicznych. Jedną z pierwszych definicji kompetencji informatycznych, a zatem umiejętności związanych z obsługą sprzętu i oprogramowania, pochodzi z 1983 r. i określa je jako stopień zrozumienia, co maszyna może, a czego nie może zrobić⁴. Wraz z rozwojem technologii definicja kompetencji warunkujących efektywne z nich korzystanie uległa rozszerzeniu i dziś obejmuje swoim zakresem cały wachlarz wiedzy, umiejętności i postaw, które pozwalają na korzystanie z możliwości ICT. Problem kompetencji cyfrowych może być rozumiany w dwóch ujęciach: normatywnym i relacyjnym. Pierwsze rozumienie sytuuje kompetencje cyfrowe nie jako „obok” innych umiejętności, sygnalizując rozgraniczenie pomiędzy praktykami realizowanymi z użyciem różnych narzędzi. Drugie, relacyjne ujęcie, pozwala je osadzić w szerokim kontekście rozmaitych działań jednostki, zarówno tych podejmowanych w odniesieniu do różnych mediów, ale również do ludzi czy zasobów kultury. To ujęcie implikuje poważne zmiany metodologiczne w badaniach kompetencji cyfrowych oraz użytkowników nowych mediów. Oto bowiem zamiast pytań pozwalających na określenie, czy badany posiada umiejętności umieszczone w sztywnym rejestrze, muszą pojawić się nie tyle inne badania, ale inne narzędzia.

Celem artykułu jest próba wskazania koniecznego rozszerzenia arsenału narzędzi badawczych stosowanych w badaniach kompetencji cyfrowych. W związku z tym w pierwszej kolejności zostanie zarysowana koncepcja relacyjnej teorii kultury, a następnie normatywne i relacyjne ujęcie kompetencji cyfro-

wych. W ostatniej części przedstawiono garść rozważań dotyczących spraw metodologicznych związanych z badaniami kompetencji cyfrowych. Rozważania zawarte w niniejszym tekście oparto na krytycznej analizie literatury przedmiotu.

Relacyjna koncepcja kultury

Tłem prowadzonych rozważań są zmiany oraz możliwości uczestnictwa w kulturze. Procesy wytwarzania i dystrybucji różnych zasobów, które podlegają usieciowieniu i digitalizacji, mają wpływ na wzbogacenie i zwiększenie stopnia różnorodności zasobów kultury. Z tych zasobów mogą bowiem korzystać jednostki oddalone od siebie, zwyczajnie, w przestrzeni, ale również w obszarze kultury, religii – i mogą to czynić samodzielnie: „tradycyjne instytucje kultury nie są nam już niezbędne, by zaspokajać potrzeby kulturalne; zakres »kulturowego obywatelstwa« znacznie się poszerzył (...); państwo i jego instytucje, takie jak uniwersytet czy muzeum, przestały być jedyną formą kanonizowania kultury jako prawomocnej, a samo pole kultury uległo skrajnemu zróżnicowaniu itd.”⁵ W związku z tym Marek Krajewski proponuje, by nowe zjawiska analizować na całkowicie nowym tle teoretycznym, którego podstawę stanowi relacyjna teoria kultury wywiedziona z socjologii relacji. Argumentuje on, że stosowanie dawnych koncepcji do nowych zjawisk, głęboko zmienionych form rzeczywistości, wprowadza w błąd i dezorientuje.

Socjologia relacji, stanowiąca źródło omawianej koncepcji kultury, opiera się na niezgodzie na ujmowanie zjawisk w odizolowaniu od innych. Takie myślenie jest fundamentalne dla nauk przyrodniczych, ale można je znaleźć

⁴ C. Basili, *Theorems of information literacy* [w:] *Information literacy at the crossroad of education and information policies in Europe*, red. C. Basili, Roma 2008, s. 42.

⁵ M. Krajewski, *W kierunku relacyjnej koncepcji uczestnictwa w kulturze*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 1, s. 44.

również w teoriach socjologicznych, jak choćby w strukturalizmie, u podstaw którego nadal leży pojęcie struktury⁶ oraz przekonanie, że sens dowolnego zjawiska można uchwycić jedynie w sieci relacji⁷. Istotą tej teorii jest relacja postrzegana jako skutek wzajemnych działań powtarzanych w czasie przez podmioty społeczne zajmujące różne stanowiska w konfiguracji społecznej⁸. Relacja stanowi tkankę społeczeństwa – nie można zatem powiedzieć, że społeczeństwo „ma” relacje, ale raczej, że „jest” relacją, czy raczej ich siecią⁹. Socjologia relacji kieruje zatem uwagę badacza właśnie na powiązania pomiędzy indywidualnymi jednostkami, jednocześnie akcentując, że nie jest możliwe poznanie i zrozumienie całości zjawisk społecznych, a jedynie ich fragmentów¹⁰.

Socjologia relacyjna stanowi w koncepcji Krajewskiego ramę konceptualną dla rozważań na temat relacyjnej teorii kultury, przez co badacze pozostają uwrażliwieni na sieciową i zmienną naturę otaczającej rzeczywistości¹¹. Takie ujęcie odrzuca tradycyjne rozumienie kultury jako materialnego i niematerialnego dorobku społeczeństwa oraz uczestnictwa w niej jako „robienia czegoś z zasobami kultury”¹²: czytania książek, oglądania filmów, odwiedzania wystaw. Warto wspomnieć, że te policzalne praktyki bywają często jedynym aspektem tradycyjnych badań kultury ograniczających się w gruncie rzeczy do próby policzenia kultury¹³.

Poza zakresem relacyjnej teorii kultury pozostaje również oświeceniowy model zakładający istnienie puli wartości, które są przekazywane przez odpowiednio wyposażone instytucje (w tym szkoły, muzea, biblioteki) oraz wykwalifikowany personel.

Relacyjna teoria kultury przenosi akcent w badaniach z tego, co odbiorca „robi” z obiektami kultury na to, jakie relacje tworzą się w wyniku takiego kontaktu. W ten sposób w obręb zainteresowania badaczy można włączyć szereg praktyk¹⁴, które często pozostawały ukryte: rozmawianie o kulturze, bawienie się nią i przy/dzięki niej, zacieśnianie relacji ważnych w indywidualnej perspektywie. W tym ujęciu bowiem kultura uspołecznia¹⁵ – z całym jej spectrum „wysokich”, „niskich”, „popularnych”, „masowych” odsłon, stanowiąc fascynujący przedmiot badań. Warto zaznaczyć, że w ujęciu relacyjnym jest również „miejsce” na zachowania kulturowe jednostek, które w ujęciu tradycyjnym można byłoby uznać za niespójne. Píše o tym Tomasz Warczok, który wskazuje, że ogólny podział na kulturę wysoką i niską jest mimo głębokich przemian wciąż wyraźnie obecny i mocno zinternalizowany przez jednostki. Przejawia się to chociażby racjonalizowaniem praktyk kulturowych powszechnie uważanych za niskie, potrzebą odpoczynku czy nawet nazywaniem ich „odmóżdżaniem”. Na takie zachowania pozwala „rozłączenie” stref

⁶ J.H. Turner, *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa 2004, s. 547.

⁷ T. Warczok, *Iluzja „ja”. W stronę relacyjnego widzenia podmiotu działającego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Sociologica V” 2013, s. 30.

⁸ P. Donati, *Manifesto for a critical realist relational sociology*, „International Review of Sociology”, vol 25 (2015), nr 1, s. 94.

⁹ Tamże, s. 87.

¹⁰ F. Dépelteau, *Relational sociology, pragmatism, transactions and social fields*, „International Review of Sociology”, vol 25 (2015), nr 1, s. 48.

¹¹ M. Krajewski, *W kierunku relacyjnej koncepcji...*, dz. cyt., s. 39.

¹² Tamże, s. 42.

¹³ Tamże, s. 30.

¹⁴ R. Drozdowski i in., *Praktyki kulturalne Polaków*, Warszawa 2014.

¹⁵ M. Krajewski, *W kierunku relacyjnej koncepcji...*, dz. cyt., s. 51.

uczestnictwa w kulturze na publiczną i prywatną, które uprawomocniło się wraz z upowszechnieniem telewizji i w procesie rozwoju nowych technologii wyraźnie się umacnia¹⁶.

Relacyjną teorię kultury warto uzupełnić o perspektywę socjologii praktyk, której stosowanie w badaniach mediów proponuje Nick Couldry. Zachęca on, by porzucić tradycyjne postrzeganie kultury na rzecz nowego paradygmatu badania mediów i postrzegać je jako zbiór praktyk związanych z mediami czy wokół nich zorientowanych. Celem takiej zmiany jest „przeniesienie centrum badań mediów z badania tekstów medialnych i struktury produkcji (...) i skierowanie go w stronę badania szerokiego zbioru praktyk skoncentrowanych pośrednio lub bezpośrednio wokół mediów. Ten cel mocno osadza badania mediów w szerszym polu socjologii działania i wiedzy (...), jednocześnie odróżniając je od tej wersji badania mediów, która związana jest z paradygmatem krytyki literackiej”¹⁷. Couldry, decentralizując tekst medialny, wprowadza termin „socjologia praktyk” i postuluje zastąpienie starego pojęcia „kultura” obserwowalnymi procesami: praktyk (rutynowe czynności, charakterystyczne przez ich nieświadomy, automatyczny i nieprzemysłany charakter) i dyskursu (system znaczeń, które w ogóle pozwalają mówić). Wskutek tego badania mają dać odpowiedź na pytania, jakie rzeczy ludzie robią wobec mediów oraz jakie rzeczy mówią w odniesieniu do mediów. Jednocześnie zaznacza, że badania praktyk mają być tak otwarte, jak to tylko możliwe – mają wskazywać, jakie praktyki są podejmowane, co z kolei zależy od tego, jak ludzie rozumieją rodzaj działania, który ustanawia odrębną prakty-

kę, zakotwicząc, kontrolując lub organizując inne¹⁸.

Zarówno perspektywa relacyjna, jak i socjologia praktyk pozwalają skierować uwagę w badaniach na zachowania „peryferyjne” – mniej oczywiste w tradycyjnym ujęciu kultury lub takie, które zostałyby uznane za mniej ważne. Takie otwarcie jest niezwykle użyteczne w badaniach użytkowników nowych mediów, które to badania nierzadko naświetlają zachowania niemieszczące się w obszarach kultury „wysokiej” i „niskiej”, ale są związane z różnymi potrzebami poszczególnych użytkowników ICT.

Definicja kompetencji cyfrowych

Przechodząc do problemu kompetencji cyfrowych, należy zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu można natrafić na szereg definicji kompetencji różnego rodzaju: społecznych, kulturowych, medialnych, informacyjnych. Słownikowe definicje pojęcia „kompetencje” są skupione wokół dwóch ujęć: 1) zakres uprawnień do zajmowania się danymi sprawami i podejmowania w tym zakresie decyzji; 2) zakres wiedzy, umiejętności i uprawnień danej osoby. Jak podkreśla Remigiusz Sapa, obydwie te wymiary rozumienia kompetencji należałoby połączyć w jedno, dzięki czemu można byłoby rozumieć kompetencje jako potencjał umożliwiający podejmowanie i realizowanie określonych działań. W tym właśnie duchu została skonstruowana najpopularniejsza bodaj definicja kompetencji, które rozumie się jako wiedzę, umiejętności i postawy pozwalające na skuteczne prowadzenie określonych działań¹⁹ w danym obszarze. Dodatkowo podkreśla się, że wszystkie komponenty muszą harmonijnie

¹⁶ T. Warczok, *Iluzja „ja”...*, dz. cyt., s. 34.

¹⁷ N. Couldry, *Media w kontekście praktyk. Próba teoretyczna*, „Kultura Popularna” 27 (2010), nr 1, s. 99.

¹⁸ Tamże, s. 102–104.

¹⁹ R. Sapa, *Kompetencje człowieka w ujęciu informatologicznym* [w:] *Czas przemian – czas wyzwania. Rola bibliotek i ośrodków informacji w procesie kształtowania kompetencji współczesnego człowieka*, red. J. Jasiewicz, E.B. Zybert, Warszawa 2014, s. 52.

ze sobą współgrać²⁰. Charakter kompetencji jest dwoisty: relacyjny i relatywny zarazem. Relacyjny rys kompetencji pozwala na tworzenie połączeń pomiędzy umysłem a kulturą i cywilizacją, dzięki czemu kompetencje „łączą podstawowe zdolności umysłowe z wymaganiami, zadaniami, strukturami symbolicznymi dostępnymi w formie różnorodnych przekazów kulturowych i technicznych możliwości. (...) Relatywny charakter kompetencji wyraża zmienność ich form i standardów oceny stopnia opanowania kompetencji, warunkowaną przez zmiany społeczne, kulturowe i technologiczne”²¹.

Jan van Dijk jest autorem modelu, w którym wyszczególnił cztery poziomy dostępu do technologii cyfrowych: motywacyjny, fizyczny, kompetencyjny i użytkowy. Zdaniem van Dijka podstawową kwestią decydującą o korzystaniu z technologii cyfrowych jest motywacja, która poprzedza dostęp fizyczny do danego medium. Kolejne poziomy to dostęp kompetencyjny i dostęp użytkowy. Dostęp użytkowy zawiera różne sposoby korzystania z technologii cyfrowych – zarówno te mogące przynieść korzyść użytkownikowi, jak również te potencjalnie dla niego szkodliwe. Poziom kompetencyjny, przedostatni, w przeciwieństwie do pozostałych od początku był wewnętrznie rozbudowany: początkowo do trzech²², by ostatecznie rozrosnąć się do sześciu poziomów/obszarów umiejętności:

- operacyjne (*operational*) – obsługa oprogramowania, korzystanie z różnych opcji wprowadzania treści, obsługa plików w różnych formatach

- formalne (*formal*) – umiejętność nawigowania w sieci, przy jednoczesnej umiejętności „odnajdowania się”
- informacyjne (*information*) – umiejętność dotarcia do pożądaných informacji
- komunikacyjne (*communication*) – umiejętność wyboru i uczestniczenie w kontaktach online, zarządzanie wizerunkiem w sieci, eksperymentowanie i negocjowanie online w celu uzyskania optymalnych rezultatów podejmowanych działań
- kreatywne (*content creation*) – tworzenie komunikatów odpowiedniej jakości i publikowanie ich w sieci
- strategiczne (*strategic*) – nakierowanie działań na cel, podejmowanie decyzji i wybór działań pozwalających ten cel osiągnąć, czerpanie korzyści z osiągnięcia celu²³.

Podany model pozwala użytkownikowi zmaksymalizować korzyści wynikające z kontaktu z mediami cyfrowymi²⁴. Należy jednak podkreślić istotne znaczenie dostępu kompetencyjnego, od którego zależy stopień absorpcji nowych mediów.

Ujęcia kompetencji cyfrowych

Jak już wspomniano, kompetencje cyfrowe mogą być postrzegane w dwóch ujęciach: normatywnym i relacyjnym. Ujęcie normatywne jest wyraźne od lat zarówno w postrzeganiu kompetencji cyfrowych, jak również w ich badaniach. Takie podejście wydaje się nosić znamiona funkcjonalizmu, który dominował w naukach społecznych w latach 1950–1970,

²⁰ M. Próchnicka, *Information literacy. Nowa sztuka wyzwolona XXI wieku* [w:] *Książka, biblioteka, informacja. Między podziałami a wspólnotą*, red. J. Dziemiakowska, Kielce 2007, s. 442.

²¹ C. Nosal, *Psychologia kompetencji w dobie technologii informacyjnej* [w:] *Kompetencje medialne społeczeństwa wiedzy*, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2004, s. 23.

²² J. van Dijk, *Digital divide research, achievements and shortcomings*, „Poetics” 34 (2006), s. 223–224; tenże, *Spoleczne aspekty nowych mediów. Analiza społeczeństwa sieci*. Warszawa 2010, s. 250.

²³ J. van Dijk, A. van Deursen: *Digital skills. Unlocking the information society*. New York 2014, s. 21–41; A. van Deursen, E.J. Helsper, *Collateral benefits of Internet use: explaining the diverse outcomes of engaging with the Internet*, „New Media & Society” 2017, b.d., s. 2.

²⁴ J. van Dijk, A. van Deursen: *Digital skills...*, dz. cyt., s. 22.

a teraz w zasadzie sytuuje się na peryferiach tej dyscypliny. Teoria funkcjonalna nawiązuje w swych założeniach do XIX-wiecznego organicyzmu i stanowi najstarszą gałąź nauk społecznych²⁵. Jej organicystyczne podłoże przejawia się w przekonaniu, że poszczególne części danego systemu pełnią określone funkcje, które mogą być analizowane w oderwaniu od innych, a ich współdziałanie prowadzi do zachowania równowagi większej całości. Zastrzeżenia do stosowania teorii funkcjonalnej na gruncie badania mediów zgłaszał Couldry, pisząc ostro: „Funkcjonalizm umarł w socjologii i antropologii już tak dawno temu, to, że nadal żyje i ma się dobrze w polu badania mediów, jest wręcz krępujące. Funkcjonalizm opiera się na idei, że szerokie sfery aktywności człowieka (»społeczeństwo«, »kultura«, itp.) najlepiej rozumieć tak, jakby były samowystarczalnymi, złożonymi, funkcjonującymi systemami”²⁶. Tymczasem jego zdaniem postrzeganie społeczeństwa lub kultury jako odrębnych systemów, przy świadomości złożoności sił działających poza granicami kulturowymi i społecznymi, czyni ten paradygmat niewystarczającym w badaniach mediów XXI w.

Normatywne postrzeganie kompetencji cyfrowych jest w swych założeniach zbliżone do edukacji szkolnej, która prowadzi do uzyskania zasobu wiadomości zgodnych ze sztywnym rejestrem umiejętności, które jednostka posiada (i wtedy „jest dobrze”) lub nie posiada (i wtedy

„jest niedobrze”)²⁷. Umiejętności nabyte w toku takiego procesu mogą być wykorzystywane w zależności od potrzeb, ale sam proces ich nabywania i kształtowania nie jest wiązany z potrzebami. Takie podejście bezpośrednio łączy się z problemem przemocy symbolicznej, owocuującej jednym z elementów podziału kultury na „wysoką” i „niską”. Podejście normatywne można zatem uznać nawet za przejaw arogancji elit, „które za pomocą dyskursu »niewystarczających kompetencji« w istocie dyscyplinują grupy podporządkowane, zapominając o wpisaniu działań z użyciem komputerów i Internetu w inne niż własny style życia”²⁸.

Relacyjny model kompetencji cyfrowych

Relacyjny model kompetencji cyfrowych, wprowadzony z prac takich badaczy jak Bourdieu, Amartya, Couldry, van Dijk, łącząc wątki koncepcji poszczególnych autorów, wprowadza niespotykaną wcześniej zmianę w postrzeganiu kompetencji. Podejście to, wypracowane przez Mirosława Filiciaka i współpracujących z nim badaczy²⁹, zakłada – za koncepcją Bourdieu – że w społeczeństwie istnieją różnice w poziomie dystrybucji kapitałów ekonomicznego, kulturowego i społecznego. W wyniku tych nierówności możliwości poszczególnych jednostek są różne, a to ma wpływ na odmiennosc ich zachowań i praktyk medialnych, co może prowadzić do różnych, indywidualnie warunkowanych sposobów wykorzystywania tych samych

²⁵ J.H. Turner, *Struktura teorii...*, dz. cyt., s. 22.

²⁶ N. Couldry, *Media w kontekście praktyk...*, dz. cyt., s. 105.

²⁷ S. Buchholtz i in., *Analiza doświadczeń oraz identyfikacja dobrych praktyk w obszarze wspierania rozwoju kompetencji cyfrowych w kontekście przygotowania szczegółowych zasad wdrażania programu operacyjnego Polska cyfrowa na lata 2014–2020 oraz koordynacji celu tematycznego 2*, Warszawa 2015, s. 11, https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/5180/RK_kompetencje_cyfrowe.pdf [dostęp: 16.01.2018].

²⁸ M. Filiciak, P. Mazurek, K. Growiec, *Korzystanie z mediów a podziały społeczne. Kompetencje medialne Polaków w ujęciu relacyjnym*, Warszawa 2015, s. 6, <https://ngoteka.pl/bitstream/handle/item/215/korzystanie%20z%20mediow%20a%20podziały%20spoleczne.pdf?sequence=3> [dostęp: 16.01.2018].

²⁹ Tamże; S. Buchholtz i in., *Analiza doświadczeń...*, dz. cyt.; J. Jasiewicz i in., *Ramowy katalog kompetencji cyfrowych*, Warszawa 2015, https://cpc.gov.pl/wp-content/uploads/zal.-13-Ramowy_katalog_kompetencji_cyfrowych.pdf [dostęp: 16.01.2018].

narzędzi i usług. Niektóre narzędzia czy ich zastosowania mogą bowiem pozostawać poza zakresem możliwości działania poszczególnych jednostek ze względu na brak dostępu do nich, rozumiany również jako np. dostęp do wiedzy³⁰. W związku z tym w pewnym sensie naturalnym wydaje się koncept porzucenia idei absolutyzowania kompetencji cyfrowych i przejście „od mierzenia i opisywania deficytów kompetencji do dyskusji uwzględniającej przyczyny tych nierówności, które (...) są przejawem bardziej fundamentalnych podziałów i barier. Analiza nierówności w kompetencjach powinna obejmować także ich korzenie, sięgające nierówności w dystrybucji kapitałów”³¹.

W modelu relacyjnym ważną rolę odgrywają obszary życia, które ludzie uznają za istotne. Zostały one zdefiniowane w badaniach Filicia-ka i innych – początkowo wyszczególniono ich 11³², by finalnie skondensować ich liczbę do 8. Są to: 1) praca i rozwój zawodowy, 2) relacje z bliskimi, 3) realizacja zainteresowań, 4) zdrowie, 5) finanse, 6) religia i potrzeby duchowe, 7) sprawy codzienne, 8) zaangażowanie obywatelskie³³. Oczywiście te obszary nie są rozdzielne, a granice między nimi płynne – częściowo się wzajemnie przenikają i zazębiają. Kluczowe są jednak różnice w ich postrzeganiu, jakie można zaobserwować pomiędzy grupami o różnych poziomach kapitału społecznego, ekonomicznego i kulturowego. Wyraźnie rysują się choćby różnice pomiędzy grupą o niskich kapitałach, a grupą o wysokich kapitałach. Podczas gdy ta

pierwsza za ważne uznaje zdrowie, załatwianie spraw codziennych i odpoczynek, dla tej drugiej ważniejsze będzie życie towarzyskie, realizacja zainteresowań czy rozwój zawodowy. Wyjątek stanowi obszar relacji z bliskimi, który jest jednakowo ważny dla obu grup³⁴. Różnice w postrzeganiu wagi poszczególnych spraw w naturalny sposób pociągają za sobą różnice w innych zakresach działania, jak choćby w korzystaniu z mediów. Widać to na przykładzie wolumenu czasu przeznaczanego na poszczególne aktywności: osoby o niższych kapitałach więcej spędzają czasu niż osoby o wyższych kapitałach na oglądaniu telewizji, mniej zaś na korzystaniu z internetu lub czytaniu książek³⁵. Oznacza to, że priorytety różnych grup społecznych różnią się od siebie³⁶.

W perspektywie relacyjnej technologie informacyjno-komunikacyjne są nie tyle jednym z obszarów życia, ile stanowią wymiar funkcjonowania ludzi³⁷, zatem kompetencje cyfrowe są postrzegane jako umiejętności potencjalnie przynoszące korzyści w tych obszarach życia, które dana osoba uważa za ważne. W związku z tym definicja kompetencji cyfrowych akcentująca współwystępowanie wiedzy, umiejętności i postaw w korzystaniu z technologii informacyjno-komunikacyjnych zostaje uzupełniona o perspektywę indywidualnie postrzeganych korzyści³⁸, a kompetentne użycie internetu jest definiowane jako takie, które podnosi jakość życia jednostki, uwzględniając sposoby jej funkcjonowania³⁹. Rysunek nr 1 ukazuje ideę tego przeniesienia akcentów.

³⁰ M. Filiciak, P. Mazurek, K. Growiec, *Korzystanie z mediów...*, dz. cyt., s. 5.

³¹ Tamże.

³² Tamże, s. 11–12.

³³ J. Jasiewicz i in., *Ramowy katalog kompetencji...*, dz. cyt., s. 10.

³⁴ M. Filiciak, P. Mazurek, K. Growiec, *Korzystanie z mediów...*, dz. cyt., s. 27.

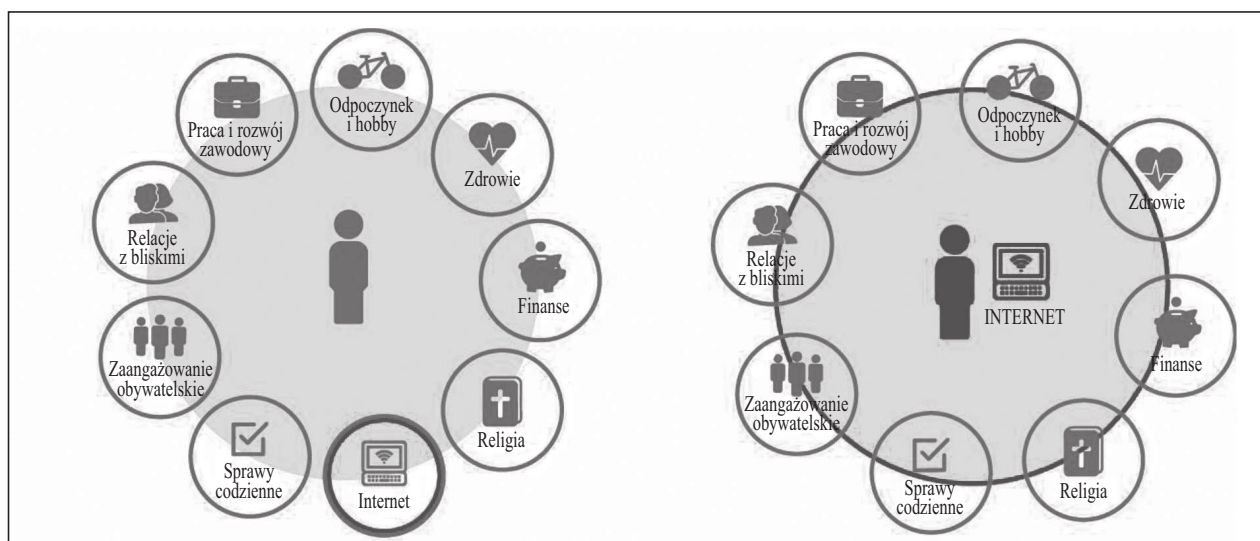
³⁵ Tamże, s. 28.

³⁶ S. Buchholtz i in., *Analiza doświadczeń...*, dz. cyt., s. 5.

³⁷ Tamże, s. 11.

³⁸ Tamże, s. 14.

³⁹ J. Jasiewicz i in., *Ramowy katalog kompetencji...*, dz. cyt., s. 5.



Rys. 1. Normatywny i relacyjny model kompetencji cyfrowych

Opracowanie: Joanna Tarkowska, na podstawie: S. Buchholtz i in., *Analiza doświadczeń oraz identyfikacja dobrych praktyk w obszarze wspierania rozwoju kompetencji cyfrowych w kontekście przygotowania szczegółowych zasad wdrażania programu operacyjnego Polska cyfrowa na lata 2014–2020 oraz koordynacji celu tematycznego 2.*, Warszawa 2015, s. 11, https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/5180/RK_kompetencje_cyfrowe.pdf [dostęp: 16.01.2018]

Podejście relacyjne znajduje obecnie swoje zastosowanie w polu edukacji medialnej – Alicja Waszkiewicz-Raviv wskazuje na porzucanie przekonania o nieograniczonych możliwościach nadawcy oraz obecne w edukacji medialnej (jak również cyfrowej) zwracanie uwagi na krzywdzące efekty użytkowania mediów. Ponadto perspektywa teoretyczna wskazująca na nieograniczone możliwości nadawcy jest (czy raczej powinna być) uzupełniana o empiryczne dociekania poświęcone uprawomocnionemu odbiorcy, który jest kreatywny, komunikujący i kompetentny⁴⁰.

W działaniach aktywizacyjnych podejście relacyjne będzie się zatem przejawiało nakierowaniem na rozwój umiejętności faktycznie podnoszących jakość życia jednostek, a nie umiejętności, które są oderwane od ich codziennych działań. W badaniach kompetencji cyfrowych

projekty osadzone w ujęciu relacyjnym będą się charakteryzować silnym łączeniem tych kompetencji z różnymi obszarami życia badanych. W tym paradygmacie będziemy zatem odchodzić od „odpytywania”, co respondenci potrafia zrobić z nowymi mediami, natomiast będziemy szukać zrozumienia, jak nowe media pośredniczą w dostępie do kultury, relacjach z bliskimi, pracy zawodowej, rozrywce czy codziennych czynnościach, jak choćby płacenie rachunków. Dzięki zdobytym informacjom będziemy dążyć do określenia, czy i w jaki sposób korzystanie z nowych mediów zmienia ich życie.

Metodologia badań kompetencji cyfrowych w ujęciu relacyjnym

W wyniku stosowania modelu relacyjnego uzyskujemy istotną korektę dyskursu, która – choć bez wątpienia pożądana i odświeżająca – stano-

⁴⁰ A. Waszkiewicz-Raviv, *Edukacja medialna w świetle debaty nad tożsamością nauki o mediach. Dotychczasowe paradygmaty a neuropoznawcza ścieżka metodologiczna*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 3, s. 23.

wi wyzwanie metodologiczne. Takie przekształcenia są w pewnym sensie naturalne: „Badania naukowe w obszarze komunikacji medialnej, podobnie jak proces kształcenia w zawodach medialnych, również pozostają pod wpływem dokonujących się zmian. Pole badawcze w zakresie poznawania i diagnozowania zjawisk zachodzących w procesie komunikacji medialnej i szerzej – w sferze mediów – systematycznie się poszerza i przeżywa szczególnie rozkwit”⁴¹.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że problem kompetencji cyfrowych jest istotnym zagadnieniem w polu badawczym informatologii. Jest to zrozumiałe, jako że u podstaw nauki o informacji leży zainteresowanie procesami komunikacji międzyludzkiej postrzeganej jako warunek życiowego powodzenia człowieka; podejmowania przez niego racjonalnych decyzji; funkcjonowania struktur społecznych, a nawet egzystencji człowieka⁴². W zależności od poglądów na teoretyczne podstawy nauki o informacji można wyróżnić jej cztery orientacje. Problem kompetencji cyfrowych można pomieścić w orientacji cybernetycznej, w której „nauka o informacji bada wszelkie procesy informacyjne, związane z uzyskiwaniem i przekazywaniem danych, zachodzące zarówno między ludźmi, jak i innymi istotami żywymi (i ich organami), a także maszynami”⁴³. Z kolei Sabina Cisek, nakreślając pola badawcze nauki o informacji, jako jedno z nich wymienia użytkownika informacji (traktowanego indywidualnie lub w perspektywie społecznej): jego kształcenie, potrzeby informacyjne, zachowania, uwarun-

kowania itd.⁴⁴. Nie ulega zatem wątpliwości, że kompetencje cyfrowe, jako jedne z umiejętności warunkujących efektywne korzystanie z zasobów informacji dostępnych w internecie, mieszczą się właśnie w tym polu informatologii – i to, jak się wydaje, bez względu na przyjmowane ujęcie tego problemu. Rodzą się jednak istotne pytania: 1) czy badania kompetencji cyfrowych w nurcie relacyjnym mieszczą się w obszarze zainteresowań nauk o mediach?; 2) jakie narzędzia i techniki badawcze mogą być wykorzystywane w tym polu?

Odpowiedź na pierwsze z pytań wydaje się być oczywista: skoro w polu współczesnych mediów wyróżnia się internet i nowe media⁴⁵, a jednym z potencjalnych pól zainteresowania badacza mediów są użytkowania i powiązane z nimi korzyści⁴⁶ stanowiące kluczowy element koncepcji relacyjnej, to możliwość zakorzenienia badań kompetencji cyfrowych w ujęciu relacyjnym w obszarze medioznawstwa nie powinna budzić wątpliwości. Wydaje się, że tej propozycji sprzyja również sam charakter nauki o mediach, w tym szczególnie jej niska spójność paradygmatyczna i raczej niedookreślone pole badawcze⁴⁷. Ponadto, jako że wśród celów badawczych nauki o mediach można wyróżnić opis obiegu informacji zachodzącego z wykorzystaniem mediów, w skali od mikro- (indywidualne wykorzystanie mediów) aż do makro- (międzynarodowej) oraz analizę konwergencji mediów⁴⁸, związek ten wydaje się niepodważalny. W tym miejscu warto wspomnieć, że rozważania tego rodzaju są w pewnym sensie

⁴¹ T. Sasińska-Klas, *Swoistość zjawisk w komunikacji...*, dz. cyt., s. 13.

⁴² M. Dembowska, *Informacja naukowa jako dyscyplina naukowa* [w:] *Bibliologia, bibliografia, bibliotekoznawstwo, informacja naukowa. Wybór prac*, red. tejsze, Warszawa 1999, s. 168.

⁴³ Tamże, s. 166.

⁴⁴ S. Cisek, *Filozoficzne aspekty informacji naukowej*, Kraków 2002, s. 53.

⁴⁵ M. Jabłonowski, W. Jakubowski, *Status teoretyczny nauk o mediach – kilka uwag do dyskusji*, „*Studia Medioznawcze*” 2014, nr 4, s. 20.

⁴⁶ M. Lisowska-Magdziarz, *Metodologia badań...*, dz. cyt., s. 28.

⁴⁷ M. Jabłonowski, W. Jakubowski, *Status teoretyczny...*, dz. cyt., s. 24.

⁴⁸ Tamże, s. 40.

przejawem sztywnego akademickiego podziału na dyscypliny naukowe. W związku z niedostatkami takiego podejścia podejmuje się próby wypracowania podejścia alternatywnego, w tym m.in. zwrotu/zwrotów, które podkreśla znaczenie narzędzi stosowanych w kilku dyscyplinach⁴⁹.

Odpowiedź na drugie pytanie jest jednak nieco trudniejsza: skoro nie jest w zasadzie możliwe utworzenie kompletnej listy umiejętności, którymi „należy” dysponować, a posiadanie ich można łatwo zobrazować przy użyciu wskaźników liczbowych, pojawiają się pytania o techniki i metody badawcze przydatne w tego rodzaju analizach. W namyśle nad arsenalem narzędzi, które mogą być wykorzystane w badaniach relacyjnie ujmowanych kompetencji cyfrowych ważna jest świadomość, że odmienne konstrukcje odbiorców wychowanych przez różne przekazy medialne implikują daleko idące określenie metodologii i technik badawczych przez naturę przekazu, przez kreowane przezeń sposoby odbioru oraz postawy poznawcze. Epistemologia wytwarzana przez media drukowane różni się bowiem od tej budowanej użytkownikami telewizji czy mediów interaktywnych⁵⁰. Ta zmiana jest niezwykle istotna w przypadku osób będących regularnymi użytkownikami ICT – pociąga bowiem za sobą zmianę optyki metodologicznej prowadzenia badań i stosowania różnych narzędzi⁵¹.

Wśród metod badawczych i analitycznych, które mogą być stosowane w różnych obszarach badawczych nauk o mediach, w zakresie badania wpływu mediów wymieniane są takie metody jak:

- ilościowe metody sondażowe (CAPI, PAPI, CAWI, CATI)
- ilościowe metody eksperymentalne (badania psychologiczne)
- jakościowe badania recepcji i rozumienia przekazów medialnych⁵².

Wydaje się, że w namyśle nad tym problemem ten właśnie zbiór metod badawczych mógłby być dobrym punktem wyjścia do dalszych rozważań. Nie da się bowiem zaprzeczyć, że obecność metod ilościowych w obszarze badań kompetencji cyfrowych jest znaczna – wystarczy wspomnieć *Diagnozę społeczną*, badania World Internet Project, czy chociażby Eurostat. Wszystkie one są oparte na tzw. koszykach kompetencji (rozumianych głównie jako konkretne umiejętności), które są zdefiniowane różnie, w zależności od badania. Za pomocą odpowiednich narzędzi badawczych określa się, czy respondent posiada daną kompetencję, czy też nie. Niewątpliwa użyteczność tych pomiarów i ich wyników pozostaje w sprzeczności paradygmatycznej z koncepcją relacyjną.

Duży jest potencjał stosowania narzędzi jakościowych w badaniach kompetencji cyfrowych – przykładem może tu być choćby szeroko zakrojone badanie kompetencji cyfrowych w małych i średnich firmach, które przeprowadzono z wykorzystaniem przede wszystkim narzędzi badań jakościowych (wywiadów pogłębionych, metoda delficka). W wyniku tego badania rozpoznano nie tylko kompetencje cyfrowe przedsiębiorców, ale przede wszystkim korzyści, jakie mogą dzięki nim odnosić w różnych obszarach działania swojej firmy⁵³. Stwierdzono

⁴⁹ S. Krzemień-Ojak, *Nowy przewodnik po współczesnych naukach o kulturze*, „Przegląd Kulturoznawczy” 2012, nr 2, s. 184.

⁵⁰ M. Lisowska-Magdżiarz, *Metodologia badań...*, dz. cyt., s. 32.

⁵¹ T. Sasińska-Klas, *Swoistość zjawisk w komunikacji...*, dz. cyt., s. 17.

⁵² M. Jabłonowski, W. Jakubowski, *Status teoretyczny...*, dz. cyt., s. 22.

⁵³ J. Jasiewicz, M. Kisilowska, A. Mierzecka, *Complex and multivariable: methodology of exploring digital literacy and training needs within the Polish SME sector* [w:] *Information literacy in the workplace 2018*, https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-3-319-74334-9_34 [dostęp: 22.02.2018].

również, że badania o charakterze eksperymentalnym, czy raczej quasi-eksperymentalnym, mogą być stosowane w badaniach kompetencji cyfrowych. Przykładem zastosowania eksperymentów behawioralnych jest projekt „MEDIA_STYCZNI Diagnoza kompetencji medialnych i informacyjnych”, którego wyniki, niestety, nie zostały opublikowane w postaci książki czy artykułu naukowego⁵⁴.

Wydaje się, że największy jest jednak potencjał triangulacji różnych narzędzi badawczych. Przykładem może być samo badanie, będące punktem wyjścia do zbudowania modelu relacyjnego, które zostało przeprowadzone właśnie w oparciu o triangulację badań ilościowych (segmentacja na podstawie European Social Survey oraz badanie CAPI) i jakościowych (wywiady pogłębione). Inne projekty również wykorzystywały takie podejście⁵⁵. Z kolei badanie kompetencji cyfrowych młodych ludzi, prowadzone przez zespół Centrum Analiz Medialnych UW, łączy narzędzia jakościowe (wywiady ze standaryzowaną listą poszukiwanych informacji), etnograficzne (obserwacja jawna nieuczestnicząca) oraz metody biometryczne (*eyetracking*, *facetracking* i in.). O dużym potencjale stosowania narzędzi biometrycznych wspomina Waszkiewicz-Raviv, która wskazuje neuronaukę – rozumianą jako dążącą do odkrywania zależności pomiędzy strukturami biologicznymi a procesami poznawczymi człowieka

– jako jedną z możliwości badania aktywności odbiorcy mediów, zwłaszcza jeśli te badania mają służyć rozwojowi jego kompetencji⁵⁶. Narzędziami takich badań mogą być pomiary okulograficzne, mikroekspresji twarzy, zmiany impedancji skóry, elektroencefalografia czy elektrokardiografia. Wszystkie one pozwalają zmierzyć reakcje psychofizjologiczne zachodzące u respondenta podczas zapoznawania się z komunikatem na ekranie lub wykonywania danej czynności na komputerze lub urządzeniu mobilnym. Możliwości badań biometrycznych i ich zastosowania również w polu nauk o mediach czy informatologii są ogromne, a jednym z potencjalnych obszarów ich zastosowania są właśnie badania kompetencji cyfrowych w ujęciu relacyjnym. Oczywiście optymalnie w połączeniu z badaniami jakościowymi lub demograficznymi, które pozwolą na uniknięcie pułapek postrzegania użytkowników wyłącznie przez pryzmat reakcji psychofizjologicznych, bez uwzględnienia perspektywy społecznej i kulturowej.

Zakończenie

Powyższa garść refleksji na temat potencjalnego arsenału badawczego, który można wprowadzić do badań kompetencji cyfrowych w ujęciu relacyjnym w żadnym wypadku nie rości sobie praw do bycia ich zamkniętym rejestrem. Intencją jest jedynie przedstawienie niedostatków

⁵⁴ *Prezentacja wyników diagnozy kompetencji medialnych i informacyjnych*. Fundacja Nowoczesna Polska, Warszawa 2013, <https://nowoczesnapolska.org.pl/2013/12/09/8856/> [dostęp: 16.01.2018].

⁵⁵ A. Buchner, M. Kisilowska, M. Wierzbička, *Mistrzowie Kodowania Junior. Raport z badań*, Warszawa 2016, <https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/2016/03/Mistrzowie-Kodowania-Junior-raport-ko%C5%84cowy.pdf> [dostęp: 16.01.2018]; A. Buchner, K. Zaniewska, *Katalog kompetencji cyfrowych małych firm. Raport z badań*, Warszawa 2016, <https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/2016/03/IR-raport-badawczy.pdf> [dostęp: 16.01.2018]; M. Kisilowska, M. Paul, M. Zając, *Jak czytają Polacy? Raport badawczy projektu Zmiany kultury czytelniczej w Polsce w kontekście upowszechnienia e-tekstów i urzędzeń pozwalających z nich korzystać*. Warszawa 2016, <https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/2016/06/Jak-czytaj%C4%85-Polacy-raport-ko%C5%84cowy.pdf> [dostęp: 16.01.2018]; M. Kisilowska, J. Jasiewicz, A. Mierzecka, *Relationality is the key: the family of digital competencies' catalogues and their potential applications*, "Communications in Computer and Information Science" 676 (2016), s. 294–303.

⁵⁶ A. Waszkiewicz-Raviv, *Edukacja medialna...*, dz. cyt., s. 24–25.

narzędzi badawczych przez lata stosowanych w pomiarach kompetencji cyfrowych, w tym przede wszystkim badań ilościowych, oraz namysł nad wzbogaceniem tego instrumentarium o techniki jakościowe, eksperymentalne i biometryczne. Wydaje się, że ich triangulacja pozwoli na głębsze zrozumienie uwarunkowań rozwoju kompetencji cyfrowych i ich stosowania przez użytkowników, co może być wypełnieniem woli badaczy współczesnych mediów, o której wspomina Teresa Sasińska-Klas, pisząc: „Czego dziś chcemy się dowiedzieć w wyniku

prowadzenia badań empirycznych? Chcemy przede wszystkim poznać społeczne/jednostkowe znaczenie faktów i procesów zachodzących w przestrzeni medialnej. Czyli nie chodzi tu tylko o jednostkowe zachowania w odniesieniu do mediów i w procesie komunikacji, deklarowane bądź demonstrowane, a więc możliwe do zaobserwowania, ale chodzi o uchwycenie znaczenia tych faktów i procesów dla obywateli, co pozwala zrozumieć, czym kierują się ludzie, korzystając w taki, a nie inny sposób z konkretnych mediów”⁵⁷.

⁵⁷ T. Sasińska-Klas, *Swoistość zjawisk w komunikacji...*, dz. cyt., s. 18.

Bibliografia

- Dépelteau, F., *Relational sociology, pragmatism, transactions and social fields*, “International Review of Sociology” 2015, nr 25, s. 45–64.
- Filiciak, M., Mazurek, P., Growiec, K., *Korzystanie z mediów a podziały społeczne. Kompetencje medialne Polaków w ujęciu relacyjnym*, Warszawa 2015, <https://ngoteka.pl/bitstream/handle/item/215/korzystanie%20z%20mediow%20a%20podziały%20spoleczne.pdf?sequence=3> [dostęp: 16.01.2018].
- Jabłonowski M., Jakubowski W., *Status teoretyczny nauk o mediach – kilka uwag do dyskusji*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 4, s. 11–24.
- Krajewski M., *W kierunku relacyjnej koncepcji uczestnictwa w kulturze*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 57, s. 29–67.
- Lisowska-Magdziarz M., *Metodologia badań nad mediami – nurty, kierunki, koncepcje, nowe wyzwania*, „Studia Medioznawcze” 2013, nr 2, s. 27–42.
- van Deursen A., Helsper E.J., *Collateral benefits of internet use: explaining the diverse outcomes of engaging with the Internet*, “New Media & Society” 2017, b.d., s. 1–17.
- van Dijk J., *Digital divide research, achievements and shortcomings*, “Poetics” 2006, nr 34, s. 221–235.
- Warczok T., *Iluzja „ja”. W stronę relacyjnego widzenia podmiotu działającego*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Sociologica V” 2013, vol. 2, s. 29–41.